GAZETA KRAKOWSKA

No. 25.

W ŚRODĘ DNIA 26. MARCA 1806.

C. i C. K. Mość w planie względem wydziału Nauk Filozoficznych przy Wszechnicy Krakowskiey, dla dobra Rodzicow, którzy dla swych dzieci domowych Nauczycieli u trzymywać życzą, nową katedrę nauczycielstwa czyli Pedagogii, nayłaskawiey postanowić raczył.

Słowa J. C. i C. K. Mci są następuiące: "Pedagogia — Częśc tey praktyczney Filozofii, z tak wielką usilnością i z tak wielkim pożytkiem w ostatnich czasach wypracowano, iż osobney wymaga Katedry. Co dotąd w rozmaitych maxymach edukacyi nie było pewnem, zwrocono teraz do pewnych zasad, które każdemu chcącemu rozum swóy wydoskonalić, a przynaymniey tym, którzy z powołania wychowaniem młodzi trudnić się chcą, nie powinny bydź obce. Każdy albo sam bydź chce oycem familii, albo iako krewny lub opiekun, albo nakoniec iako przyiaciel ma iakiś w wychowaniu dzieci udział. Stan Duchowny, bez nadwerężenia powinności powołania swego, z obowiązku edukacyi wyłamywać się nie może. Wielu nakoniec podeymuie się dobrowolnie tego ważnego i wielkie za sobą ciągnącego skutki zatrudnienia, pod imieniem Guwernerow, Professorow, Dyrektorow i tym podobnych. Dla wszystkich tych Nauka ścisłego dopełnienia podiętych obowiązkow, iest równie dobroczynną iak i potrzebną. Wiele młodzieży dotąd brało na się edukacyi obowiązek, chociaż iey sami nie mieli, i nie wiedzieli iak wiele na niey zależy. Przez ich wcale zamiarowi przeciwne i zepsute postępowanie, częstokroć nieświadomi, albo interessami obciążeni Oycowie lub Opiekuni, a z niemi cały kray, naylepszey pozbawieni byli nadziei. Aby więc takowemu złemu i tey niedorzeczności zapobiedz, żadnemu na przyszłość tego tak szanownego obowiązku Nauczyciela przyymować nie będzie wolno, który dawaney Nauki o Pedagogice nie będzie słuchał, i nie otrzyma świadectwa dobrego postępku. Nieściąga się to do Nauczycielow domowych Szkół Trywialnych, lub Szkół Niemieckich w ogólności, ani też do korrepetytorów Nauk Gymnazialnych, względem których dawniey już rozporządzenia wyszły; lecz szczególniey do tych, którzy kierunek edukacyi prywatney na siebie biorą, lub sami niektórych przedmiotow uczą. Na prelekcyach Pedagogii szczególniey ma bydź o-

kazane, że wykształcenie przymiotów młodzieńca, do iak naywyższego ile bydź może moralności stopnia, nayistotnieyszym iest każdey edukacyi celem. Maią bydź wykładane nayważnieysze i naypotrzebnieysze uwagi o wszystkiem tem, cokolwiek duch postrzegania i doświadczenie za naylepsze i nayistotnieysze tak względem edukacyi fizyczney iako umysłowey i moralney podały. Jednak to nie ma się ściągać do przedmiotów w Szkołach Trywialnych i narodowych dawanych, ani do przedmiotu Religii; ponieważ te i sposób ich dawania na szczególnych Pedagagicznych i Katechetycznych Prelekcyach, dla duchownych i świeckich kandydatow w szczególności się tłumaczą.„

Na mocy tego Wysokiego Urządzenia iuż od dnia 1 Grudnia 1805 roku, co Poniedziałek i Sobota od godziny 10tey do 11tey z rana w tuteyszey Wszechnicy w Kollegium Jurydycznym na ulicy Grodzkiey daie ten przedmiot Filozofii Doktor i Professor P. Michał Wacław Voigt. Przeto Rodzice dla edukacyi swych dzieci domowego nauczyciela potrzebuiący, przy końcu roku szkólnego do wspomnionego Professora P. Voigta (na ulicy Grodzkiey pod Nrem 36 mieszkaiącego) ustnie lub listownie zgłosic się mogą.

Z Brynu d. 19. Marca.

Listy z Serwii pod d. 3 t. m. donoszą, że Montenegrini połączyli się w liczbie około 10,000 ludzi z powstańcami i bili się iuż razem z Turkami. Szabacz iest ściśło opasany; załoga żądała kapitulacyi, ale oblężeńcy nie chcą żadney zawierać, tylko aby załoga poddała się na łaskę.

D. 1 Marca zaczął się Turecki Kurban Bairam, który roku tego kilku tylko wystrzałami z armat ogłoszono; z ręczney zaś broni wcale nie strzelano. Skopow na ofiarę w czasie tego święta bardzo mało tego roku Belgradzanie maią. Ubodzy, którzy zazwyczay od bogaczow pod czas tego święta karmieni i odziewanemi byli, źle także wyydą, ponieważ na wszystkich tych potrzebach zbywa teraz w Belgradzie.

Basza Belgradzki od poiednania się z Kuszanzi baszą doznaie w prawdzie należącego się iego dostoyności uszanowania, ale Kuszanzi ma na niego baczne oko. Zdaie się, iż powstańcy porzucili swoie zamiary przeciw Belgradowi, wcale nie są czynnemi w tey okolicy.

Z Konstantynopola piszą pod d. 10 Lutego, że do uzbroiań przeciw buntownikom Serwiyskim i Bośnii, którzy wszelkie do zgody zmierzaiące propozycye odrzucili, wiele woysk z Azyi wezwano, których codziennie po 500 do 1000 ludzi do tamteyszych okolic przychodzi, tak, że iuż znaczny korpus składaią; każdy oddział ćwiczy Jussuf basza, Beglerbey Romelii, który ma nad całą armiią naywyższe dowodztwo, w robieniu bronią, i i iak utworzy się armiia z 60,000 ludzi, dopiero z nią naprzod postąpi.

Basza Janiny odebrał rozkaz, ażeby z swoim woyskiem złączył się z armiią Jussufbaszy i pod iego rozkazami dowodził iednym korpusem.

Porta kazała odwołać rozpuszczoną niedawno pogłoskę iakoby się uzbroiała przeciw iednemu z obcych mocarstw.

W Tureckich zbroiowniach i arsenałach pracuią teraz nad uzbroieniem floty, która tey wiosny ma wyyśdź na środziemne morze pod rozkazami W. Admirała.

Skoro przywrócona zostanie spokoyność w Serwii, chce Porta posłać woyska i okręty do Egiptu dla ukończenia tam także domowey woyny.

Z Londynu d. 4. Marca.

Na d. 27 Lutego huk dział ogłosił tu opanowanie przylądka Dobrey nadziei przez wyprawę pod Kommodorem Popham i Jenerałem Baird. Prezydent admiralicyi P. Grey uwiadomił zaraz Lorda prezydenta Londynu o ważnem tem zdarzeniu przez następuiący bilet.

Z Admiralicyi d. 27. Lutego. P. Grey ma honor uwiadomić Lorda prezydenta o szczęśliwem przedsięwzięciu J. K. Mci wyprawy pod dowodztwem Jenerała Baird i Kommodora Pophama.

"Tego popołudnia przybył do admiralicyi Kapitan Dowmann J. K. Mci okrętu Diadem z listami pod d. 13 Stycznia z przylądka Dobrey nadziei od P. Pophama, które zawieraią w sobie: że eskadra Pophama przybyła d. 4 Stycznia do przylądka, d. 6 wysadzono na ląd woyska, i że po stoczoney bitwie na d. 8, w którey utracili Hollendrzy 700, a Anglicy około 240 ludzi w zabitych i rannych, podpisana została d. 10 kapitulacya, na mocy którey miasto Kap i iego okolice oddane zostało woyskom Angielskim. Hollenderski rządca Janssen z resztą woyska 1800 do 2000 ludzi wynoszącego cofnął się wewnątrz kraiu.„

Nadzwyczayna dworska gazeta pod d. 28 ogłosiła kapitulacyą i dalsze szczegóły o wzięciu miasta Kapu, których treść przyłączamy.

Kapitulacya.

Art. 1. Zaraz po podpisaniu ninieyszey kapitulacyi ma bydź oddane woyskom J. K. Mci W. Brytanii miasto Kap, cytadella i przyległe fortyfikacye, to iest Blokhaus, Graigs z wszystkiemi do nich należącemi i na obu stronach Campsbay będącemi batteryami.

Art. 2. Załoga przy oddaniu miasta ma wyyśdź z wszystkiemi woyskowemi honorami, potem złożyć broń i poddać się w woienną niewolą. Officerowie rodem z osady lub pożenieni z kobietami kraiowemi lub posiadaiący gruntową własność, będą mieli pozwolenie poty w osadzie zostawać poki im się podoba.

Art. 3. Wszyscy, którzy stosownie do powyższego artykułu nie chcą tu zostać, maią bydź kosztem J. K. Mci do Europy odwiezionemi, i wolno im iest sprzedać swoy maiątek przed odiazdem, tudzież odbierać będą aż do odiazdu żołd, iaki w Hollenderskiey służbie pobierali.

Art. 4. Francuzcy poddani należący do rozbitey fregaty Atalante i do korsarza Napoleona, którzy przypadkiem dostali się do Kapu, maią bydź równo z załogą traktowanemi, iednak muszą zaraz z innemi poddanemi Francuzkiemi na osadzie się znayduiącemi do Europy bydź odesłanemi.

Art. 5. Mieszkańcy miasta, którzy oręż nosili, maią bydź uważanemi iako należący do miasta i mogą zaraz do zwyczaynych swoich zatrudnień powrocić. Rożnica iednak między obywatelami i mieszkańcami ma tak bydź daley zachowana, iak była pod Hollenderskim rządem.

Art. 6. Wszelka prywatna własność, która dobrą wiarą należy do cywilnych i woyskowych urzędnikow, obywateli, kościołów, sierocych domow i do podobnych ustanowień, ma bydź wolną i nietykaną.

Art. 7. Wszelka publiczna własność, iako to pieniądze, woyskowa i morska amunicya, budynki, grunta lub towary należące do Batawskiey rzepltey lub do Francuzkiego rządu, maią bydź wiernie oddane i inwentarz ich iako nayprędzey spisany.

Art. 8. Obywatele i mieszkańcy maią bydź

przy dotychczasowych swoich prawach i przywileiach utrzymanemi. Publiczna służba Boża ma bydź iak dotąd nienaruszenie zachowana.

Art. 9. Papierowa moneta, która teraz w biegu zostaie, ma daley pozostać poki J. K. Mość inaczey nie rozporządzi.

Art. 10. Grunta i budynki, które są własnością rzpltey Batawskiey, maią bydź oddane i służyć za hypotekę papierowych pieniędzy, na które prywatne osoby, które ich pożyczyły, nie maią pewney rękoimy. Jednak nie ma to przeszkadzać wolnemu użyciu tych gruntow i budynkow na rzecz publiczną.

Art. 11. Zięci w ninieyszey kapitulacyi ieńcy nie maią bydź pomimo woli przymuszanemi do służby J. K. Mci W. Brytanii.

Art. 12. Mieszkańcy Kapu maią bydź wolnemi od wszelkiego kwaterunku.

Art. 13. Dwa okręty, które w odnodze Tafel po wysłaniu z strony Batawskiey Rzpltey lub mianey niebawnie wysłać się pokoiowey bandery, maią bydź wydobyte i w dobrym oddane stanie, a ieżeli to nastąpiło bez rozkazu kommendanta, tedy ci, którzy ie zatopili, maią ie wydobydź.

Art. 14. Ninieysza kapitulacya ma bydź dziś o godzinie 4 po południu podpisana i zaraz miasto Kap oddane. Działo się z twierdzeniem naszych podpisow i pieczęczy d. 10 Stycznia 1806 w Papendorp przy twierdzy Korke.

H. Prophalow.
D. Baird, Jen. major.
Home Popham.

Jenerał Baird wyraża w liście pod d. 12 z Kapu do Lorda Castlereagh:

"Nabrawszy świeżey żywności dla woyska u S. Salwatora i kupiwszy 60 do 70 koni dla iazdy, odpłynęła stamtąd wyprawa d. 26 Listopada i przybyła d. 4 Stycznia przed odnogę Tafel. D. 5 miała brygada Jenerała Beresforda o 16 mil Angielskich od Kapu wysiąśdź na ląd, ale wysokie brzegi nie pozwoliły. Po wielu trudnościach wysiadła brygada goralow z 3 regimentow złożona na ląd w odnodze Lospard. Oddział nieprzyiacielskich strzelcow znaydował się na wzgórkach i strzelał do wysiadaiących. Jedna z naszych łodzi rozbiła się, przez co 35 ludzi życie utraciło. D. 7 dopiero mogła reszta woyska na ląd wysiąśdź. Przy nadzwyczay wielkiey trudności utrzymania komunikacyi z flotą, zaledwo mogliśmy wody i nieodbytey żywności dostać. D. 8 z rana podzielona została nasza armiia z 6 regimentow, a ogółem 4000 ludzi złożona, na dwie brygady, i udała się z 2 haubicami i 6 polowemi działami przeciw miastu Kap. Spędziwszy przednie straże nieprzyiacielskie, spostrzegliśmy na niebieskich wzgórkach główny korpus nieprzyiacielski w 2 liniie uszykowany i w gotowości do potykania się z nami, a nawet czyniący poruszenia do uprzedzenia nas. Siła nieprzyiaciela zdawała się składać z 5000 ludzi, pomiędzy któremi było wiele iazdy i 23 dział konney artyleryi. Poczyniłem moie rozporządzenia i kazałem brygadzie Goralow pomimo tęgiego kartaczowego i karabinowego ognia naprzod postąpić. Liczba nieprzyiacioł, którzy się po dolinie uwiiali, pomnożyła tylko zapał w woysku. Nieprzyiaciel wytrzymał nasz ogień i uporczywie bronił swego stanowiska; lecz za przypuszczonym attakiem przemogła odwaga Angielska i przymusiła nieprzyiaciela do spieszney ucieczki. Pierwsza nasza brygada wcale do walki nie należała. W postępowaniu doznaliśmy niesłychanych trudności. Suchy grunt iest krzewami zarosły, przez które za-

ledwo lekka piechota przedrzyć się może; niedostatek zaś wody przy upale słonecznym o mało walecznych naszych woysk w momencie zwycięztwa niezgubił; z wielką więc trudnością doszliśmy do doliny Rait, gdzie noc przepędziliśmy. Znaczną część żywności utraciliśmy w rozprawie, i obawiac nam się wypadało, że nawet wielkie usiłowania P. Pphama i floty nie potrafią nas od głodu uratować. Z tem wszystkim usiłowanie iego nad spodziewanie uczyniły zadosyć naszem życzeniom. Strata Hollendrow w rozprawie wynosi w zabitych i rannych do 700 ludzi, a nasza 15 z bitych, 189 rannych i 8 zabłąkanych ludzi. D. 9 opatrzeni cokolwiek żywnością od floty (59 regimentowi zbywało iednak zupełnie na żywności) ruszyliśmy przeciw Kapowi. Tymczasem przysłał do mnie kommendant miasta z żądaniem kapitulacyi. Jenerał Janssen cofnął się po rozprawie wgłąb kraiu. Kapitulacya z miastem przyszła do skutku. W czasie lądowania niektóre nasze okręty strzelały do nieprzyiacielskiego woyska i ludzi nad brzegami stoiących. Officerowie nasi i żołnierze bardzo się dobrze popisali.

Podp. *Baird.*

Podług zrobionego na prędce obrachunku zastaliśmy w Kapie i pobliskich twierdzach 456 dział, pomiędzy któremi znayduie się 113 mosiężnych. Jak liczna zaś była Hollenderska załoga w Kapie, która poddała się w niewolą, nie donoszą.

W drugim liście pod d. 13 wyraża Baird: Że Rządca Janssen cofnął się około z 1200 ludzi, z 28 działami i 200 wozami do Hottentotow Kloofu, iednak liczba armat zdaie się bydź za wielka. Znayduie się ieszcze z tey strony Kloofu, ale zdaie się obracać ku rzece czarney. Co się żywności tyczy nie łatwo ich dowoz oderznąć można, ponieważ ma za sobą chłopow, i nie zaraz można przeciw niemu działać; lecz spodziewaią się, że mu w krótce zabraknie ammunicyi, ponieważ wszystkie iey składy znayduią się w Angielskich ręku; wsparcie chłopow nie długo także trwać będzie, ponieważ w toczeniu wenątrz woyny obawiać się muszą własnego zniszczenia. Jenerał Baird wysłał przeciw niemu dwa regimenta pod Jenerałem Beresfordem, z rozkazem zawarcia z nim podług okoliczności kapitulacyi, i sam napisał w tey mierze pochlebny list do niego.

W porcie miasta Kapu 1 tylko liniowy okręt Batawski o 68 działach i rozbitą fregatę Atalante znaleziono. Pierwszy okręt usiłowali Hollendrzy spalić, lecz im się miało nie udać.

Wielu mniema, że Rządca Janssen dla tego cofnął się w głąb kraiu, ponieważ ma wiadomość, iż Angielska eskadra z woyskiem przybędzie do przylądka Dobrey nadziei.

Wczoray rozpuszczono tu pogłoskę, że nadeszło z Francyi ściągaiące się do pokoiu poselstwo; lecz tyle tylko z pewnością wiemy, iż w przeszłym tygodniu nadeszła z Morlaix odpowiedź na propozycyą względem wymiany jeńcow, którą Majendie, banderowy kapitan Adm. Villeneuve, ztąd do Francuzkiego morskiego ministra z sobą powiozł. Treść iednak tey odpowiedzi nie iest wiadoma.

Mowią, że P. Adair, który dawniey posłany był od P. Foxa do Petersburga dla pracowania przeciw tamteyszemu Angielskiemu posłowi, przeznaczony iest na agenta do wymiany jeńcow i uda się do Paryża.

Amerykańskie gazety, które do 7 Lutego zachodzą, nic nie wzmiankuią o bilu przeciw zaciąganiu Amerykańskich maytkow. List

z Nowegojorku zapewnia, iż tayne spory kongressu nie tyczyły się naszego kraiu, ale zachodziło pytanie, czyli Amerykanie maią na Hiszpańską wyspę Kuba wylądować, które iednak większością głosow odrzucone zostało. Zadney więc dotąd niema ieszcze pewności względem woyny między Ameryką i Hiszpaniią.

Na ostatnim zgromadzeniu rady miasta Londynu uchwalono powtornie wystawienie pomnika Pittowi, a zatem upadły protestacye przeciw temu od mieszczan czynione.

Rząd nasz odebrał wiadomość, że na Francuzkich brzegach czynią przygotowania, które każą się spodziewać bliskiego attaku wysp Jersey i Gwernsey. Wydano przeto zaraz do Portsmutu rozkaz, aby wszystkie mnieysze fregaty i szalupy wypłynęły dla zasłony wysp rzeczonych. Dowodztwo nad niemi dano tymczasowo Kapitanowi Griffits, a Xżę Bouillè obeymie potem ogólną kommendę. Mamy także wiadomość, że flotyla Bulońska ciągle się pomnaża.

Admiralicya wydała rozkaz do wysłania zbroynych lugrow i kutrow dla oczyszczenia kanału z Francuzkich korsarzow, i dla pilnowania i zamknięcia nieprzyiacielskich brzegow nad kanałem.

Francuzka eskadra, z 1 okrętu o 80 działach, 2 fregat i 1 brygu złożona, napotkała d. 4 Grudnia Amerykański okręt Karolina pod 32 szerokości, a 29 długości stopniem. Kapitan tego okrętu był wezwany na okręt kommodora, ale nie mógł się dowiedzieć o iey przeznaczeniu.

Rossyyska eskadra, która w środku Grudnia wypłynęła z Portsmutu, widziana była w Styczniu w okolicach Malty i w dobrym znaydowała się stanie.

Teraz mamy w aktualney służbie 128 liniiowych okrętow, 13 o 50 działach, 155 fregat, 176 szalup i 247 brygow.

Bowles, dowodzca Chirokesow, umarł w przeszłe Boże narodzenie w więzieniu Hawanny. Boiąc się, aby nie był otrutym nie przyymował żadnego pokarmu; żył iednak 40 dni utrzymuiąc się wysysywaniem pomaranczy, i umarł na zupełne sił wycięczenie.

Admirał Kochrane zamyka Martynikę 2 liniiowemi okrętami i 3 fregatami.

W niedzielę była gabinetowa rada u P. Foxa.

Mowią, że nowy plan obrony P. Windhama iuż w gabinecie odrzucony został.

Rząd tuteyszy otrzymał wczoray wiadomość, że Amerykański okręt rozmawiał z Francuzką eskadrą, z 8 liniiowych okrętow złożoną, nie daleko od tego mieysca, w ktorym widział się z Admirałem Duckwortem.

Hiszpanie maią w Kartagenie 8 liniiowych okrętow zupełnie do wyyścia pod żagle gotowych. W Kadyxie naprawiaią i uzbroiaią 4 liniiowe okręty.

Liczba Angielskich woysk, które wysiadły do Neapolu, i nad którėmi Król Neapolitański d. 30 Listopada odprawił rewiią, wynosiła do 10,000, a Rossyyskich pod dowodztwem Jen. Lascego do 14,000.

Admirał Duckwort przybył z swoią eskadrą d. 23 Stycznia do wyspy S. Chrzystofa; składa się zaś z 7 liniiowych okrętow i 2 fregat.

Niektórzy zapewniaią, że Francuzka eskadra, z 5 liniiowych okrętow złożona do przylądka Dobrey nadziei popłynęła. Kommodor Popham ma 3 okręty o 64, 1 o 50 działach i 2 fregaty.

Testament P. Pitta, który w sądzie złożony został, zawiera w sobie: " Winienem Kawalerowi Walter Farquahr 1000 gwineow

za leczenie mnie od Października 1803 W. Pitt. — Winienem 12,000 f. szt. wraz z prowizyą od roku 1801 P. Steele, Lordowi Karrington, Biskupowi Linkolnu, Lordowi Camden i P. Jozefowi Smith i proszę bardzo, aby ta summa była zapłacona. Pragnę, ieżeli to bydź może, aby wszystkim moim służącym, którzy do moiey śmierci przy mnie zostawali, podwoyna wypłacono pensyą. W. Pitt. — Pragnę aby moy brat i Biskup Likolnu przeyrzeli moie papiery i interessa ułatwili. Więcey winien iestem, niżeli maiątku zostawiam. W. Pitt. ,, — Exekutorowie wykonali razem przysięgę, iż zostawiony maiątek P. Pitta nie wynosił 10,000 f. szt.

Z Paryża d. 5. *Marca.*

D. 2 t. m. o godzinie 10 w wieczor przybył tu Następca Elektorstwa Badeńskiego i wysiadł do pałacu Tuilleri; nazaiutrz był Cesarzowi i Cesarzowey przedstawiony i iadł z niemi razem obiad.

Wczoray posłał J. C. Mość następuiące poselstwo do senatu:

" Senatorowie! Dla dania dowodu przywiązania naszego do Xżniczki Stefanii, synowicy naszey Kochaney małżonki, zaręczyliśmy ią z Xciem następcą Elektorstwa Badeńskiego, i uznaliśmy z tego powodu za potrzebne rzeczoną Xżniczkę Napoleonownę za swoią przyiąć córkę. Związek ten iako skutek przyiaźni, w którey od kilku lat zostaiemy z Elektorem Badeńskim, zdawał nam się nietylko co do polityki, ale i dla dobra naszych ludow dogodnym. Nasze nadreńskie departamenta z ukontentowaniem patrzeć będą na ten związek, który im nową podaie sposobność do utrzymania stosunkow handlowych i dobrego sąsiedztwa z poddanemi tego Elektora. Znakomite przymioty Xcia Karola Badeńskiego i szczególnieysze do nas przywiązanie, którego wiele dał nam dowodow, są pewną dla nas rękoymiią szczęścia naszey córki. Wiedząc, że was wszystko interessuie co tylko nas kontentować może, nie omieszkuiemy zatem donieść wam o związku bardzo dla nas przyiemnym. W pałacu Tuilleri d. 4 Marca 1806.

Podp. *Napoleon.*

Na to poselstwo posłał senat Cesarzowi następuiącą odpowiedź:

" Nayiaśnieyszy Panie! Senat przyymuie zawsze z głębokiem uczuciem wszystkie dowody zaufania W.C.M. Cel poselstwa, o przysposobieniu Xżniczki Stefanii Napoleonowney i wydania iey za Xcia Karola Badeńskiego, iest nowym pomnikiem mądrości i przezorności, które wszystkie czyny i myśli W. C. Mci cechuią. Twoie Ludy, Naiaśnieyszy Panie, które są przyzwyczaione dziwić w Tobie czyny pierwszego bohatyra i układy naywiększego polityka, dzielić pewnie będą ukontentowanie z naylepszym oycem. Senat spieszy się złożyć W. C. Mci pokorne swoie życzenia, i przekonany iest, że ten nowy czyn oycowskiego rządu W. C. Mci, napełni radością nadbrzeźnych mieszkańcow owey sławney rzeki, która długo dzieliła Francyą od Niemiec, a teraz za staraniem W. C. Mci połączy ie razem.

Podp. *Cambaceres prezyd.*

Dzisieyszy Monitor umieszcza rapport Kontraadmirała Linois do ministra morskiego, z którego pokazuie się, iż na ostatnim 114 dniowym krążeniu 1 tylko okręt wschodnio-indyyskiey Angielskiey kompanii mogł zabrać. Rapport ten iest pisany z portu odnogi Simon przy przylądku Dobrey nadziei pod d. 25 Września r. z. Wyraża daley w nim: " Postanowiłem był odmienić moie krążenie i odpłynąłem d. 22 Maia z Wyspy Francuzkiey.

Chciałem na wchodzie do morza czerwonego krążyć z liniiowym okrętem Marengo i fregatą Belle Poule. Zabawiwszy czas nieiaki przy Maldawskich wyspach i wielkie wytrzymawszy burze, postrzegłem na d. 8 Lipca płynący z Bombaiu pod pokoiową banderą okręt Angielski z 170 ieńcami do Wyspy Francuzkiey. Wziąłem z nich 74 dla zmocnienia moiego ludu. Dowiedziałem się razem o wy..ynie między Angliią i Hiszpaniią. Na d. 11 Lipca natrafiłem na Wschodnio-indyyski okręt z Bombaiu do Chin przeznaczony i kompaniczny okręt Bruńświk 1200 beczkowy i o 30 działach, ładowny 4762 pakami bawełny. &c. Pierwszy rozbił się, a drugi wzięty został. Poźniey natrafiłem oa okręt pod Duńską banderą, któremu dałem 27 Chińczykow z zdobytego okrętu, aby zmnieyszyć liczbę moiego ludu. Potem napotkałem 10 Angielskich okrętow, które liniiowy ieden okręt zasłaniał. Przyszło do cząstkowey rozprawy, w którey mieliśmy 8 rannych; lecz powietrze nie pozwoliło mi ani iednego okrętu oderznąć. Niedostatek wody przymusił mnie do zawinięcia do przylądka Dobrey nadziei, gdzie także dla wyładowania Bruńświk wczoray przybył. Za 14 dni zamyślam stąd wypłynąć i bydź szczęśliwszym w moim krążeniu.,,

Stosownie do wyroku Cesarskiego z środka pałacu Tuilleri ma bydź do Louwru nowa ulica wyrznięta, która nazywać się będzie ulicą Cesarską. Przy wielkiey bramie do pałacu Tuilleri ku Karuzelowi ma bydź na cześć armii tryumfalna brama wystawiona. Do 1 Listopada musi bydź wystawiona, a nowa ulica do tegoż dnia wybrukowana.

Następuiący biskupi mianowani są członkami kapituły S. Dyonizego: Dumontier de Merinville, bywszy Biskup Chambery, Chabot, bywszy Biskup Mende; Bexou, bywszy biskup Namuru; André, bywszy Biskup Quimperu; Hierac, bywszy Biskup Rennu.

Zapewniaią, że 5 Królow znaydować się tu będzie na uroczystości w Maiu. Twierdzą nawet, że i Papież ziedzie.

Ostatniey niedzieli dał Minister sekretarz stanu bal u siebie, który Cesarzowa, Xżniczki Karolina i Ludwika, tudzież Następca Bawaryi obecnością swoią zaszczycili.

Na d. 2 t. m. pełnomocnik miasta Lyonu podał w imieniu tego miasta prozbę Cesarzowi, aby pozwolił na placu Bonapartego postawić swoie popiersie z miedzi ulane.

W tymże dniu Radca gorniczy oddał J. C. Mci medal, na którego iedney stronie znayduie się popiersie Cesarza, na drugiey Mont-blanc, którą stoiący na skale olbrzym wskazuie. Myśl tego medalu pochodzi od P. Denon, jeneralnego dyrektora muzeum, i jest wybity z pierwszego srebra, które dobyto z kopalni Pesey w departamencie Montblanc. Kopalnia ta otworzona niegdyś od Sabaudzkiego dworu, potem przez kilka lat zaniedbana, otworzona znow i została w ręku 10 i znaczny iuż zysk przynosi.

Na wczorayszym posiedzeniu uchwalił trybunat adres podziękowania Cesarzowi za mowę, którą otworzył posiedzenia ciała prawodawczego.

Kryminalny tuteyszy sąd ukończył wczoray sprawę sukcessorow Xcia Loetz. Flachat i Charpentier przekonani o oszukaństwo skazani są, pierwszy na roczne więzienie i zapłacenie 2000 fr. drugi na półroczne więzienie i zapłacenie 1000 fr. kary. PP. Novaro i Cavalier uznani są za niewinnych, i podpisane w Reimsie d. 5 Marca 1803 tranzakcye są uchylone i za podstępne uznane.

Ludność królestwa obu Sycyliy wynosi teraz do 6 mill. ludzi, z których Neapol ma przeszło 4½ mill., a Sycyliia nie spełna półtora milliona. W Neapolu znayduie się wraz z zakonikami i zakonnicami do 100,000 duchownych.

Nadzwyczayna moc, która była dana Arcykanclerzowi Lebrun w Genui, uchylona teraz została. Pozostanie teraz w Genui z tą samą tylko mocą, iaką ma Xżę Ludwik iako rządca 27 dywizyi.

W Kale wyznaczyli Frankmasoni nadgrody dla tych, którzy wyratuią ludzi z rozbitego okrętu, i przyłożą się do ratunku w czasie pożaru.

DODATEK

DO N^ru. 25

GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODĘ DNIA 26. MARCA 1806.

Z Petersburga d. 26. Lutego.

W. Xżę Konstanty mianowany iest szefem drugiego korpusu kadetow, a pierwszego iest iuż od kilku lat. Poczynił zaraz kilka użytecznych odmian tak co do nauk, jako też co do karności 2go korpusu kadetow. Odwiedza go w rożnych godzinach codziennie. Kapituła orderu S. Jędrzeia zaszczciła W. Xcia orderem woyskowym 3ciey klassy. Zasłużony Jenerał major Klinger i Dyrektor 1go korpusu kadetow otrzymał także order S. Jędrzeia.

D. 23 był u dworu okazały i liczny bal maskowy, na który każdy miał wolny przystęp. Onegday dali Niemieccy aktorowie na wielkim teatrze sztukę Schillera *Rozboynicy*, a wczoray był ostatni bal maskowy przy zakończeniu karnawału.

Z Berlina d. 11. Marca.

Jutro w wieczor spodziewany iest dwor na powrot z Szczecina, a Baron Hardenberg z Tempelberga. Dziś przybiegł Pruski polowy strzelec gońcem z Petersburga.

Radca nadworny Huth w Frankforcie nad Odrą donosi w liście pod d. 7 Marca: " W słońcu oprocz małych oddzielnych plamek pokazuie się znowu od 8 dni wielka plama, złożona z plam rozmaitego kształtu i wielkości, maiąca $\frac{1}{7}$ długości średnicy słońca, a $\frac{1}{9}$ szerokości. W ziawieniu iey nietylko w pierwszych 24 godzinach, ale też w uważaniu iey poźniey po 2 lub 3 godziny pokazywały się naywyraźnieysze odmiany, tak iż w tych okolicach wielka fizyczna rewolucya w słońcu zachodzi.,,

Od 26 p. m. przechodziło przez kray Meklenburski około 20,000 Rossyyskie woyska z Hanoweru.

Z Augszpurga d. 5 Marca.

Dzień wczorayszy będzie pamiętnym dla naszego miasta; nastąpiło bowiem uroczyste oddanie miasta w cywilną posiadłość kommissarzom Króla Jmć Bawarskiego przez Francuzkiego mieyskiego kommendanta Jenerała René. Woźny przy kotłach i bębnach oznaymił o tem mieszkańcom.

Woyskową kommendę obiął tu Bawarski Major La Roche, a mieyska gwardya w liczbie 300 głow wykonała przysięgę wierności Królowi Bawarskiemu.

Wczoray główna kwatera wielkiey armii Francuzkiey przeniosła się ztąd do Ulmu. W przyszłą środę przybędzie tu iednak Marszałek

Ney z swoią głowną kwaterą, który ziechał się z Marszałkiem Soult d. 2 w Monachium.

Z Monachium d. 5. Marca.

Onegday nadeszła tu sztafetą pierwsza urzędowa z Berlina wiadomość, że spokoyne stosunki Pruss z Francyą są zapewnione, i negocyowany przez Ministra stanu, Hrabiego Haugwitza, ostateczny układ, który Margrabia Lucchesini z Paryża do Berlina przywiozł, otrzymał potwierdzenie Królewskie. Wiadomość ta obiegła dwor i miasto szybkością pioruna, i sprawiła wszędzie uspokoienie i radość. Potrzebuiemy bowiem ulgi i spoczynku, a nadto przez bawienie się woysk Francuzkich w naszym kraiu doszła drogość żywności w niektórych miastach do wysokiey ceny.

W czasie obchodu w Bawaryi przybrania Królewskiey godności oświecił pewny pleban na pograniczu Czeskim transparent z następuiącym napisem:

Maximilianus
cum
Bonaparte
Optimam Partem
elegit.

Dziś przybył tu z Wiednia C. i C. K. Jenerał Major Stutterheim w towarzystwie Majora Müllera, Rotmistrza Vestohofa i Porucznika Lieb. Jenerał ten zgłosił się zaraz do Francuzkiego Ministra woiennego Berthier, i uda się iak mowią, w tych dniach do Strazburga dla wymiany ieńcow.

Z Norembergi d. 7. Marca.

Niespodziewanie wszedł przeszłey nocy 1 oddział Francuzkiego woyska do naszego miasta, a dziś 97 liniiowy regiment pod dowodztwem Jenerała Frere od korpusu Marszałka Bernadotte, które to woyska u mieszczan rozłożonemi zostały. W wydanem z tego powodu obwieszczeniu wyrażone iest, iż szczególnieysze okoliczności przymusiły Marszałka Bernadotte do wstawienia części woyska do tuteyszego miasta; lecz środek ten iedynie woyskowy nic wcale szkodzić nie ma interessom miasta.

Z Passawy d. 1. Marca.

Oddziały armii pod Marszałkiem Soult i Jenerałem Legrand około 30,000 ludzi wynoszące, weszły niespodziewanie do naszego miasta i okolic, i maią tu przeszło miesiąc stać, a może i dłużey. W mieście stać będzie sztab i przeszła 9000 ludzi.

Od brzegow Menu d. 8. Marca.

Dywizya granadyerow Oudinota stoi iescze w Strazburgu, i ma tam do dalszego czasu pozostać.

Do Mergentheimu weszła d. 3 dywizya iazdy Francuzkiey pod Jenerałem Treilhard i tam się rozłożyła.

D. 6 wszyscy urzędnicy stanu i professorowie szkoły głowney w Wirzburgu wykonali przysięgę wierności przed zesłanym tam pełnomocnikiem od Arcy Xcia Jmci Ferdynanda Baronem Ow.

Z Ulmu donoszą pod d. 2 co następuie: " Od kilku dni przechodzi znowu przez nasze miasto wiele posiłkow z Francyi do armii Francuzkiey w Bawaryi. ,,

Mowią, że w Neapolu będzie ustanowiony patryarcha.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 25. *Marca* 1806.

Korzec Pszenicy	- - zł. pol.	36	do	43.
— Zyta	- - - - - — —	35	—	42.
— Jęczmienia	- - - - — —	27	—	32.
— Owsa	- - - - - - — —	24	—	27.
— Grochu	- - - - - - — —	32	—	40.
— Kaszy iaglaney	- - - — —	52	—	60.

W Wiedniu d. 15. Marca.

Meca wynosząca pół korca naszego:

— Pszenicy	zł. pol. 33 do	45.
— Żyta	22 —	36.
— Jęczmienia	20 —	26.
— Owsa	16 —	20.

W Brynie d. 14. Marca.

Meca Pszenicy	zł. pol. 32 do	40.
— Żyta	28 —	32.
— Jęczmienia	20 —	28.
— Owsa	12 —	14.
— Prosa	32 —	40.

W Gdańsku d. 10. Marca.

Pszefel czyli pół korca naszego w złoc hollend. (Na łaszt wchodzi 60 szefłow)

— Pszenica	zł. pol. 15 do	17¼
— Żyto	15 —	20.
— Jęczmień	12 —	13.
— Owies	10 —	11½

DONIESIENIA.

Ukarania Rzemieślnikow tyczące się, tymże uwiadomia się.

Na mocy naywyższego rozkazu wysokiego prawidialnego rozporządzenia od dnia 22 Stycznia r. r. nakazano C. K. policyi dyrekcyi mieć dozor na miarę i wagę różnych rzemieślnikow. Występni byli karani.

1) Rzeźnika za oszukanie w ważeniu mięsa 3 dniowym aresztem, z których ostatni o chlebie, i wodzie, mając wzgląd na okoliczności przewinienia zmnieyszaiące.

2) Piekarz za wagi nie maiace białe pieczywa, 50 zł. ryń. do mieyskiego funduszu.

3) Mączniczka za samo władne opuszczenie Jatki 2 dniowym aresztem, ostatni zaś dzień o chlebie i wodzie.

4) Piekarz za niewypieczenie białego chleba 50 zł. ryń. do mieyskiego funduszu.

W Krakowie dnia 11 Marca 1806.

Ponieważ rozpisany konkurs dla osadzenia mieysca syndyka z pensyą 300 ryń. przy magistracie Bełskim w Cyrkule Zołkiewskim na dzień 15 Grudnia 1805 bezskuteczny został, przeto stosownie do Gubernialnego rozporządzenia dnia 15 Lutego r. b. Nr. 4587 powtorny konkurs na dzień 15 Kwietnia r. b. z tym dokładem wypisuie się, iż konpetenci życzący sobie tego mieysca, opatrzywszy się dekretami Eligibilitatis tak z linii polityczney iako i sądowey, prośby swe naydaley do wspomnionego terminu do C. K. Urzędu Cyrkularnego Zołkiewskiego podać maią. W Krakowie d. 12 Marca 1806.

Ces. i C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey, Michałowi Xciu Radziwiłłowi niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Ignacy Hrabia Miączyński i Jakob Kulczycki współopiekon małoletniego Dominika Xcia Radziwiłła, w sprawie o zdanie kalkulacyi z dóbr Biała z przyległościami do Nru. 17,683 pod d. 11 Grudnia 1805 roku, do Sądu tego na przeciw niemu żałobę podali, i pomocy sądowey dopraszali się. —— Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego zamieszkania iemu tuteyszego sądowego adwokata Hakenschmida za obrońcę z iego szkodą i kosztem postanowiły, z którym wprowadzona sprawa podług przepisanego dla Gallicyi Zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie. Dla czego on niniejszym Edyktem napomina się, ażeby w przeciągu 90 dni do excepcyi się stawił, i obranemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego adwokata sobie za obrońcę obrał, tego sądowi wymienił, i to wszystko podług prawa czynił, coby do obrony swey sprawy za użyteczne bydź sądził, ażeby sprawy swey nie zaniedbał, gdyż szkodę ztąd może wynikuąc mogącą samby sobie przypisac był winien. Dan w Lublinie d. 31 Grudnia 1805.

W zatrudnieniu JW. Prezesa.

Fran. Jan Wrabetz.

D. Wladich.

Dornfeld.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zacodniey.

J. Łuczyński.

Magiſtrat C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa podaie do wiadomości, iż rzeczy ruchome po niegdy Macieiu Oliwie pozoſtałe zawieraiące ſię w kleynotach, złocie, srebrze, zegarach, winach, sukniach, i innych drobiazgach dnia 31 Marca roku 1806 o godzinie 9 i tak daley w naſtępuiących dnia w kamienicy pod Nrem 26 w Kazimierzu ſtoiącey przez publiczną licytacyą więcey daiącemu za gotowe pieniądze przedane będą. — Wszyscy więc kupna chęć maiący, w naznaczonym dniu i mieyscu znaydować ſię maią.

Krzyżanowski.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Rady Magiſtratu Ces. Krol: Stołecznego Miaſta Krakowa.
Dnia 28. *Lutego* 1806.
Kawski.

Przez Sąd Magiſtratualny Miaſta C. K. Cyrkularnego Radomia wiadomo ſię czyei, że na inſtancyą Domicelli z Rynkowskich Sawickieey prawem przekonywaiącey, końcem Licytacyi kamiennicy Nro. 55 wraz z placem, na którym ſtoi, tudzież zabudowania drewnianego teyże kamienicy przyległego, na oſtatek ogrodu w mieście Radomiu położonych, Stanisława Dudzińskiego prawem przekonanego własnych, ſtosownie do aktu detaxacyi zł. pol. 15,959 gr. 22½ oszacowanych na satysfakcyą summy zł. pol. 2000 z prowizyami i expensą prawną, 1szey i 2giey inſtancyi przysądzonych sporządzenia termin drugi dnia 16 Kwietnia o godzinie 9 ranney na Ratuszu ieſt oznaczony. Takowe zatym dobro nieruchome, to ieſt kamienica Nro 55 w Rynku wraz z placem, na którym ſtoi, zabudowania drewniane, ogrod w mieście Radomiu położone, podług naſtępuiących warunków sprzedane zoſtanie: a) Ze w chęci licytowania będący, nim Licytacya przedſięwziętą zoſtanie, 10tą część szacunku oznaczonego to ieſt zł. pol. 1595 gr. 29 na Vadium złoży. b) Także zł. pol. 2000 z prowizyami i expensą prawną Domicelli z Rynkowskich Sawickiey w przeciągu dni 14 po Licytacyi zapłaci, inaczey Vadium utraci i na iego koszt inna Licytacya oznaczona będzie. c) Rownież Sosownie do §. 436 uſtawy sądowey długi wszyſtkie na teyże kamienicy z placem zabudowaniu i ogrodzie hypotekowane do zapłacenia na ſiebie przyimie. d) zaś resztę ofiarowanego od więcey daiącego szacunku prawem przekonanemu Dudzińskiemu powroci. dla czego niemniey wszyscy kredytorowie na rzeczonym nieruchomym maiątku Stanisława Dudzińskiego długi hypotekowane maiący, na tymże terminie ſtawić ſię maią, inaczey ci, którzy ſię na wyznaczonym dniu Licytacyi nie ſtawią, ani przeciw nabywcy, ani do maiątku, że więcey żadnego mieć prawa nie będą, ale swoiey satysfakcyi albo z szacunku Licytacyi resztuiącego, lub na innym Dudzińskiego maiątku szukać powinni, niech wiedzą. Dan w Radomiu dnia 17. Marca 1806.

Antoni Sajecki.
Teodor Kudelski.

Z Rady Sądu Magiſtrat. C. K. Miaſta Radomia.
Daniel Raciborski.

Na mocy na d. 8 t. m. nadeszłego naywyższego Nadwornego dekretu ddto 18 Lutego r. t. z ſtrony Gubernium Galicyyskiego, zdatnym na Profeſſora Architektury Individuom znaiomo ſię czyni, iż konkurs na Profeſſora Architektury przy Wszechnicy tak w Krakowie przy Dyrektoryacie *Facultatis Philosophiæ*, iako też w Lwowie przy Liceum filozoficznym d. 14 Kwietnia odprawiać ſię będzie, do których Dyrektoryatow konkurenci zgłoſić ſię są obowiązani. We Lwowie d. 10. Marca 1806.

J. Urmenij.

Stosownie do naywyższego Nadwornego Dekretu ddto 20 Lutego r. t. powszechnie ſię publikuie, iż po śmierci Szląsko-Morawskiego Dyrektora budowniczego drog, taż funkcya zawakowała, przy którey pensya 1000 ryn. na rok i 3 ryn. Dyurny pod czas obieżdżenia drog ieſt przyłączona. Ciż więc, którzy tę funkcyą z pensyą wzwyż wyrażoną nabyć sobie życzą — Swoie Petita naydaley do 15 Aprilis do Wysokiego Morawsko-Szląskiego Gubernium podać maią, przy których iednakowo, zaświadczenia ich umieiętności allegowane bydź muszą. Ten, który naylepiey ſię popisze, z odebrania wzwyż wyrażoney funkcyi cieszyć ſię może. We Lwowie d. 8. Marca 1806.

(*Przy dziſieyszey Gazecie znayduie ſię drugi Dodatek.*)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 25.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 26. Marca 1806.

DONIESIENIA.

Podług wysokiego C. K. Gubernialnego Rozporządzenia dnia 3 Stycznia r. b. do Nru 52379 zapadłego nınieyszym do publiczney podaie się wiadomości, że w tuteyszym Magistracie na dniu 1 Kwietnia r. b. przed południem o godzinie 10tey licytacya względem zaarędowania dostawienia 10 par koni dla wozow mieyskich do chędożenia miasta odprawiac się będzie, na którą się Licytantow wzywa, i ci na wadium 100 Zł. ryń. z sobą do licytacyi maią przynosic, ten zaś, który nalicytuie obowiązany będzie.

1) Takowe konie do 10 od miasta przygotowanych wozow, które po każdem czyszczeniu wschowaniu magistratualnym zostawać będą, dostawic. — 2) Do wywozu śniegu i lodu zgoła wszelkiego błota i śmieci tak często iak magistrat żądać będzie, każdego razu naydaley w 6 godzinach po uczynionem poprzedniczo zapowiedzeniu przez umyślnie nato ustanowionego dozorcę od urzędu budowniczego uostawić. — 3) Zaarędowanie takowych koni będzie na 3 po sobie następuiace lata, od 1 Września r. b. począ wszy zalicytowane. — 4) Takowe błota muszą bydź za Rogatki mieyskie wywożone. — 5) Cena fiskalna każdey fury wynosi 10 kraycarow. — 6) Dzierżawca ma gotową lub wiary godną kaucyą w summie 1000 zł. ryń. a przy licytacyi wyznaczone wadyum pod tym czasowie mie rosta:ić maiącą prawną determinacyą złożyc. — 7) Zapłata takowych fur będzie każdego dnia w którym dostawione były uskuteczniona. — Inne zaś kondycye, dokładnieysze wiadomości mogą licytanci w tuteyszym magistracie w każdym czasie przed licytacyą do przeyrzenia otrzymac.

Z Magistratu Krakowskiego d. 18 Lutego 1806.

W słabości Wice-Prezesa.

Rangstein.

Gros.

C. i C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniey, nınieyszym publicznym Edyktem powszechnie wiadomo czynią, że dobra Łaziska z częścią Niedzwiada do sukcessyonalney massy niegdy Stanisława Dołęby należące, w cyrkule dawniey Jozefowskim, a teraz Lubelskim będące, w summie 276694 zł. pol. podług dzieła szacunkowego, lub w registraturze tuteyszego Sądu, lub przy samey licytacyi obaczyc się mogącego sądownie oszacowane, na żądanie się wieloletnich sukcessorow, i opieki małoletnich po niegdy Stanisławie Dołębie na dniu 10 Czerwca 1806. roku, o godzinie 9tey z rana w tuteyszym C. K. Sądzie szlacheckim przez publiczną licytacyą, pod następuiącemi warunkami przedane będą. — 1) Chęć kupienia maiący przed licytacyą, dziesiątą część summy szacunkowey, na wadyum czyli zakład, w złocie ważnym hollenderskim, każdy dukat po 18 zł. pol. rachuiąc

złoży. — 2) Że naywięcey daiący resztuiącą summę rownież w złocie ważnym hollenderskim, każdy czer. zł. po 18 zł. pol. rachuiąc w 14 dni od dnia rezolucyi na skończone sądownie licytacyi dzieło wypaść maiący, podrigorem utracenia vadyum czyli zakładu; lub w gotowych pieniądzach do sądowego depozytu złoży, albo też dostarczaiącą kaucyą na procent po pięć od sta rocznie, nie dłużey iednak jak na rok ieden u siebie zatrzymania teyże resztuiącey z licytacyi summy, okaże. — 3) Ze naywięcey daiący długi na dobrach, będące, iak daleko summa z licytacyi rozciągać się będzie przeiąć powinien będzie, i ieżeliby wierzyciele swoich pieniędzy przed poprzedzaiącym wypowiedzeniem przyiąć niechcieli. — 4) Ze naywięcey daiącemu nie w przod dekret przyznania dziedzictwa wydany będzie, dopoki resztuiącey summy w wyżey powiedzianym gatunku pieniędzy, na terminie nie zapłaci, lub też dostarczaiący kaucyi nie złoży. — 5) Ze naprzypadek gdyby naywięcey daiący kaucyą złożył, i też pozostaiącą summę u siebie na procent zatrzymał, a ieżeliby po skończonym roku, chęci teyże resztuiącey summy na procent po 5 od 100 na dalszy czas u siebie zatrzymania nie miał, powinien będzie przed wyyściem pierwszego roku, w półroczu o tym sukcessorow Stanisława Dulęby sądownie lub prywatnie uwiadomić. — 6) Jeżeliby zaś też pozostaiącą summę od naywięcey daiącego rzeczeni sukcessorowie po upłynionym iednym roku podnieść chcieli, na ten czas ciż sukcessorowie rownie w pół roku przed upłynieniem roku o tym naywięcey daiącego uwiadomić obowiązani będą. — 7) Ze tym końcem, ażeby z pewnością wiedzieć można iakie długi na rzeczonych dobrach prawem hipoteki znayduią się i którzy wierzyciele z summy licytacyyney zaspokoić się powinni, wszyscy wierzyciele na tychże dobrach prawo hipoteki maiący podług dekretu nadwornego pod dniem 30 Sierpnia 1797 i Patentu pod d. 11 Września 1797 obowięzuią się aby na ninieyszy Edykt uważni byli, i żeby się iaka szkoda ich prawom hipoteki nie zrobiła czuwać maią, owszem na terminie licytacyi oryginalne dokumenta praw swoich okazać powinni, ażeby znaczenie i własność tychże poznać można, gdyż inaczey po uczynioney licytacyi z żałobą o poniesienie szkody więcey słuchani nie będą, i ani przeciwko kupicielowi dóbr ani przeciwko samymże dobrom żadnego prawa mieć nie będą, lecz satysfakcyi swoiey albo z summy z licytacyi wynikaiącey ile taka podług pierwszeństwa złoszonych iuż wierzycielii wystarczy, lub też z innego dłużnika maiątku szukać powinni będą.

B. Gołaszewski.
Domasłowski
Wladich.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Lubelsk. Gallicy Zachodniey.
Urmowski.

C. i C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey, Panu Wincentemu i Franciszce z Odachowskich Suffczyńskim małżonkom ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że P. Tadeusz Pomian w sprawie o zapłacenie summy 10830 *zł. pol. z prowizyą od dnia* 10 *Czerwca* 1803 *roku rachować się maiącą pod dniem* 12 *Grudnia* 1805 *roku przeciwko nim żałobę do sądu tego podał, i pomocy sądowey dopraszał się. — Gdy zaś te Sądy dla ich za granicą zamieszkania im tuteyszego sądowego adwokata P. Dyaczyńskiego za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z ktorym wprowadzona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie, dla tego oni ninieyszym Edyktem napominaią się, ażeby w przeciągu* 90 *dni do excepcyi stawili się, i wyznaczonemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddali, lub innego adwokata sobie obrali, tego Sądowi wymienili, i to podług prawa czynili co do obrony swey sprawy użytecznym byłby będą widzieli, ażeby tym sposobem swoiey niezaniedbali, gdyż szkodę iaką ztąd może wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać winni będą.*

Dan w Lublinie d. 27 *Stycznia* 1806.

B. Gołaszewski.
Domasłowski.
Dossenberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodn.
Łaszyński

C. i C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey Panu Dominikowi Kuczyńskiemu niniéyszym Edyktem wiadomo czynią, że Pani Wiktorya z Kuczyńskich Szydłowska w sprawie o wyiawienie pod przysięgą maiątku ruchomego po niegdy Leonie Kuczyńskim pozostałego i o wymierzenie z tego posagu c. s. c. przeciwko niemu, tudzież Felixowi i Antoninie Kuczyńskim do Sądu tego żałobę podała, i pomocy sądowey doprasza się. —— Gdy zaś te Sądy, dla iego niewiadomego bawienia się, iemu tuteyszego Sądowego adwokata Piaderkę za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wprowadzona sprawa podług przepisaney dla Gallicyi Zachodniey kodexem Sądowym ustawy prowadzona i ukończona będzie, dla tego on niniéyszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach do excepcyi się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego adwokata za obrońcę obrał, i tego Sądowi wymienił, i to podług prawa czynił, coby do obrony swey sprawy za użyteczne bydź sądził, ażeby sprawy swey niezaniedbał, gdyż szkodę iaką ztąd może wynikaiącą mogącą samemu sobie przypisać winien będzie. Dan w Lublinie d. 15 Stycznia 1806.

B. Gołaszewski.

Domosławski.

Władich.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelsk. Galicyi zachodniey.

Klimaszewski.

Ces. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Stanisławowi Hrabi Zamoyskiemu i Pani Annie z Hrabiow Zamoyskich Xiężny Sapieżyny: że Pan Woyciech Iwornicki u Sądow tych — o powrócenie dziedzictwa śmierci Konstancyi z Denhoffow 1go małżeństwa Sanguszkowy 2go Rogalińskiey pozostałego — żałobę na nich podał, i o pomoc Sądu i o sprawiedliwość wymagał prosił. —— Gdy zaś Sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. państwach dziedziczuych znayduią się, onymże adwokata tuteyszego P. Billewicza z ich szkodą i ich kosztem za zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na Ces. Król. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniéyszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest w przeciągu 90 dni excepcyą podali, ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego Sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać winni byli.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels S. P. R. K.

W. Lichocki.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakowskich Galicyi Zachodniey.

W Krakowie dnia 13 Stycznia 1806 roku.

Elsner.

Przez Magistrat Król. Miasta Prowincyonalnego Lublina każdemu komu wiedzieć należy czyni się wiadomo niniéyszym Edyktem: iż Magistrat przychyliwszy się do prozby sukcessorow zmarłego bez testamentu tuteyszego obywatela i mieszczanina Macieia Macieiowskiego dom iego własny tu w Lublinie na Krakowskim przedmieściu pod Nrm. 60 sytuowany, a za summę 734 Zł. r. n. 46 kr. sądownie oszacowany, przez Licytacyą sprzedać zezwolił, i tym końcem termin do Licytacyi na dzień 14 Kwietnia r. b. z rana o godzinie 9 w kancellaryi Magistratu agitować się mianey, wyznaczył, do którey to Licytacyi pryncypalnieysze ogłaszaią się warunki, iż każdy chcący się za Licytanta zgłosić obowiązanym będzie nayprzod 10tą część szacunkowey summy iako wadium w kommissyi złożyć, który zaś Licytant ten dom zalicytuie, ten również będzie miał obowiązek po odtrąceniu wadium summę przez siebie naywięcey podaną w trzech dniach do depozytu Magistratualnego złożyć, kiedy zaś possessya kuppionego domu zaczynać się będzie, dalsze kondycye przy Licytacyi będą

wiadome. — A zatym wszyscy wierzyciele na tymże domie hypotekę maiący według exystuiącego w tey mierze prawa, wzywaią się, ażeby nieoczekiwaiąc osobnego przyzwania względem długów swoich na tymże domie ubezpieczonych przed lub w czasie Licytacyi oświadczenie swoie Magistratowi podali; albowiem ci, którzy się z pretensyami swemi nie zgłoszą, nietylko do domu, lecz i do tego, który ten dom kupi, żadnego więcey prawa rościć sobie nie będą mogli, do nich to zaś należeć będzie, ażeby sobie swey satysfakcyi z summy za dom ofiarowaney czyli z massy zmarłego poszukiwali.

Dan w Lublinie dnia 21. Februarii 1806.

J. Poll.
Lewandowski.
Krępski. ***Z Rady Senatu Magistratu C. K. Miasta Lublina.***
Swiderski.

Ces. i C. K. Prowincyonalne Sądy Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey, wszystkim komu o tym wiedzieć należy ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że następuiące przypadki śmierci, i pozostałe dziedzictwa tuteyszemu Sądowi do pertraktacyi są doniesione, w których częścią z zamieszkania, częścią z nazwiska dziedzice są niewiadomi, iako to: — Nayprzód po Andrzeiu Jasińskim, który na dniu 16 Maja 1801 roku uczyniwszy testament umarł, dziedzictwo znayduie się w częściach gruntu i różnych rzeczach ruchomych, po odtrąceniu długów w szacunku 2136 zł. pol. 28½ gr. i toż dziedzictwo między ninieyszemi współsukcessorami, także Mateuszowi Jasińskiemu synowi zmarłego Testatora z zamieszkania niewiadomemu należy, tudzież temu obrońca w osobie adwokata Obniskiego odtąd iest ustanowiony. — Powtóre po niegdy Michale Okniń kim d. 10 Grudnia 1800 i Maryannie z Radomyskich na d. 8 Sierpnia 1801 bez testamentu zmarłych małżonkach dziedzictwo to iest po mężu w części wsi Okniny i rzeczach ruchomych, odtrąciwszy długi razem w szacunku 2838 zł. pol. 16 gr. po żonie zaś iego w summie 464 zł. pol. znayduie się, i między innemi współsukcessorami także Tomasz Okniński syn zmarłych małżonków z zamieszkania swego niewiadomy wytkniety iest, i temu obrońca w osobie adwokata Madana przydany. — Potrzecie po Felixie Ziękiewiczu na d. 27 Maia 1802 roku bez testamentu zmarłym, dziedzictwo w rzeczach ruchomych znayduie się po uspokoieniu długów w summie 88 zł. pol. a sukcessorowie tegoż z zamieszkania i nazwiska są niewiadomi, i tymże obrońca w osobie adwokata Obniskiego przydany iest. — Poczwarte po Fabianie Buialskim na d. 17 Kwietnia 1801 roku bez testamentu zmarłym, dziedzictwo w cząstkach gruntu i nie wielu ruchomościach po odtrąceniu długów, razem w szacunkowey summie 111 zł. pol 12 gr. znayduie się, a między współsukcessorami także Stefan Buialski z przyczyny należącey mu sumki 57 zł. pol. z zamieszkania niewiadomy iest. — Popiąte po Pawle Jurzyńskim na d. 6 Lutego 1802 roku bez testamentu zmarłym, dziedzictwo w długach mu należących i rzeczach ruchomych, razem w summie 272 zł. pol. 2 gr. znayduie się, a dziedzice wcale niewiadomi są, i tym obrońca w osobie adwokata Konopki przydany iest. — Poszoste po Jakobie Krasuskim, który na d. 19 Stycznia 1802 roku uczyniwszy testament umarł, dziedzictwo w częściach wsi i rzeczach ruchomych, po odtrąceniu długów razem w summie 5637 zł. pol. 28 gr. znayduie się, do którego prócz części przytomnych sukcessorów, także szosty Jan Krasuski zmarłego syn z zamieszkania niewiadomy wytkniety iest, i temu obrońca w osobie adwokata Izdebskiego ustanowiony. — Dla czego ci wszyscy tak z zamieszkania, iako i osób swoich niewiadomi dziedzice ninieyszym Edyktem napominaią się, ażeby w przeciągu terminu do d. 1 Maja 1808 roku wyznaczonego, każdy do dziedzictwa się go tyczącego, lub przez siebie, lub pełnomocnika, lub nakoniec przez przydanego mu obrońcę tym pewniey się zgłosił, i prawa następstwa swego dowodził, gdyż inaczey, każde dziedzictwo innym możę zgłoszącym się sukcessorom, albo na przypadek żadney odezwy Ces. Król. Fiskusowi wydane będzie.

B. Gołaszewski.
Domasławski.
Dostenberg. ***Z Rady Ces. i C. K. Sadow Prow. Szlach. Lub. Gall. Zachod.***
Dan w Lublinie dnia 31 Grudnia 1805.
Wicha sekr.